Nr. 89. Kraków, Piątek 28 Lutego 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	102 K — h	51 K — h	25 K 50 h	8 K 50 h
z odnoszeniem do domu	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „
w Polsce:				
z jednoraz. przes. ll. poczt.	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „
z dwuraz.	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
w państwie niemieckiem	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
w innych państwach	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. — Nr. rach. pocz. Kasy oszczędności 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 20 halerzy.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. — Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie: Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21; — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5 W Jarosławiu: J. Soszyńska. — W Tarnowie: M. Rockach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6; — M. Dukes Nachf.; Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu); — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze); — H. Schalek (Wollzeile). — w Paryżu Société Mutuele de Publicité, A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się po cenie 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

O zniesienie Komisyi rządzącej.

Warszawa, 28 lutego. Agencya telegraficzna otrzymuje następujący komunikat: Przewodniczący »Komisyi siedmiu«, zgromadzenia posłów galicyjskich przedłożył rządowi następującą uchwałę komisyi, powziętą w sprawie Komisyi Rządzącej na podstawie uchwały zgromadzenia pełnego:

1) K o m i s y ę R z ą d z ą c ą z n o s i s i ę. Rada Narodowa na Śląsku pozostaje nadal przedstawicielką politycznych interesów Śląska.

2) Wydziały sprawiedliwości, oświaty, poczt, telegrafów, komunikacyi, zdrowia, opieki społecznej, oraz skarbu zostają natychmiast przejęte przez właściwe ministerstwa. Ministerstwa te poczynią bezzwłocznie wszystkie zarządzenia, które są potrzebne do natychmiastowego wprowadzenia w życie niniejszego postanowienia.

3) Co do innych działów administracyi aż do chwili objęcia ich przez rząd, **wprowadza się przejściowy zarząd pod kierownictwem generalnego delegata**, ustanowionego przez rząd. — Generalny delegat rządu będzie posiadał zakres administracyi politycznej, te same uprawnienia, które przysługiwały dawnemu namiestnikowi Galicyi, oraz ogólne kierownictwo i kontrolę działów administracyi, dla których właściwe ministerstwa ustanowią swoich delegatów.

W szczególności ustanowi ministerstwo handlu i przemysłu dwóch delegatów, a ministerstwo aprowizacyi, robót publicznych, wreszcie ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych po jednym delegacie. Delegaci podlegają ogólnemu kierownictwu i kontroli generalnego delegata, spełniają swoje czynności jako organ właściwego ministerstwa.

Delegatowi ministerstwa rolnictwa podlegać będą odnośne departamenty namiestnictwa, Wydziału krajowego, sekcyi II rolniczej, krajowego urzędu odbudowy oraz dyrekcyi dóbr i lasów państwowych. Delegatowi ministerstwa aprowizacyi podlegać będzie krajowy urząd gospodarczy i związane z tym działem instytucye, urzędy i centrale. Delegatowi ministerstwa robót publicznych podlegają oddziały techniczne Namiestnictwa, Wydziału krajowego i sekcya I techniczna krajowego urzędu odbudowy. Wreszcie jednemu delegatowi ministerstwa handlu i przemysłu podlegają odnośne wydziały Wydziału krajowego i Namiestnictwa, sekcyi II i III krajowego urzędu odbudowy, urzędy miar i wag i instruktorowie przemysłowi. Delegat drugi będzie miał pod sobą zakłady górnicze oraz produkcyę soli.

4) Delegatowi generalnemu przydana będzie **Rada przyboczna**, której zadaniem będzie inicyatywa i wykonywanie kontroli, a która ma się składać z 12 członków, wyznaczonych według klucza stronnictw, w Sejmie zastąpionych przez te stronnictwa.

5) Delegat generalny i delegaci ministerstwa będą mianowani przez rząd na podstawie wniosków, przedstawionych przez stronnictwa polityczne sejmowe. Generalnego delegata zastępuje w razie choroby lub przeszkody najstarszy wiekiem delegat.

6) Celem ujednostajnienia administracyi ma być przeprowadzone **zlikwidowanie Wydziału krajowego i Rad powiatowych.** Delegat generalny przeprowadzi przy pomocy rady przybocznej złączenie agend poszczególnych władz samorządnych i powiatowych, zatem Namiestnictwa i Wydziału krajowego, starostwa i Rad powiatowych.

7) Zlikwidowanie Rad powiatowych nastąpi przez ustanowienie naczelników powiatów (starostów) komisarzami rządowymi i przejęcie ich agend dotychczasowych, wydziały powiatowe uzupełnią przedstawiciele warstw włościańskich i robotniczych, które to warstwy wcale, albo niedostatecznie w radzie powiatowej były reprezentowane i będą one tworzyć rady przyboczne naczelników powiatu.

8) Delegat generalny przeprowadzi przy pomocy rady przybocznej likwidacyę krajowego urzędu odbudowy, central i podobnych zakładów i przedłoży dokładne sprawozdanie.

9) Objęcie całej administracyi przez rząd ma nastąpić w porozumieniu z delegatem generalnym i radą przyboczną i winno być dokonane najdalej do dnia 1 lipca 1919 r.

Minister spraw wewnętrznych W o j c i e c h o w s k i po konferencyi z odnośnemi ministerstwami zawiadomił prezesa komisyi 7-miu, że rząd **nie może się oświadczyć** co do objęcia agend skarbu i ministerstwa ochrony pracy w terminie oznaczonym.

Pos. Witos zawiadomił przewodniczących grup, że nie może, w myśl uchwały, powziętej przez posłów galicyjskich, z powodu wyżej podanego zdać sprawy w ciągu trzech dni, jak opiewała uchwała.

Celem ostatecznego załatwienia sprawy odbędzie się dnia 5 marca w Krakowie konferencya między Komisyą Rządzącą a delegatami rządu.

Wieści o przesileniu gabinetowem.

Warszawa, 28 lutego. W sferach, zbliżonych do kół rządowych, panuje przekonanie, że ministrowie, których najbardziej atakowano w Sejmie w czasie dyskusyi nad ekspose prezesa ministrów, zabiorą w tych dniach głos z trybuny sejmowej. Pierwszy prawdopodobnie wygłosi mowę programowo-obrończą p. St. Wojciechowski, minister spraw wewnętrznych, a następnie ministrowie aprowizacyi, przemysłu i handlu oraz ochrony pracy.

Dodać jeszcze należy, że głos rządu z trybuny Sejmowej, jak utrzymują pasywiści, **nie uchroni rządu od częściowego przesilenia.** (Kur. Por.)

Przyjęcie dymisyi Wroczyńskiego.

Warszawa, 28 lutego. »Gazeta Polska« dowiaduje się, że dymisya pułkownika Wroczyńskiego została przyjęta.

Jak »Kuryer Polski« donosi, generał Leśniewski, zapytany prywatnie przez jednego z posłów, w jakim charakterze uczestniczył w obradach — odpowiedział, iż **został zamianowany ministrem wojny.**

Rozbrojenie milicyi ludowej.

Warszawa, 28 lutego. »Robotnik« donosi, iż żandarmerya wojsk polskich na prowincyi otrzymała okólnik rotmistrza Okołowicza z rozkazem przygotowania się do rozbrojenia milicyi ludowej, które ma nastąpić według informacyi rotm. Okołowicza jeszcze w bieżącym miesiącu.

Okólnikiem tym organ P. P. S. uczuł się żywo dotknięty, dowodząc, że tylko Sejm o losach milicyi może decydować.

O zamach na Thuguta.

Warszawa, 28 lutego. »Kuryer Warszawski« donosi, że amnestya z 8 bm. nie dotyczy osób, któreby się okazały winnemi zamachu na życie b. ministra Thugutta, lub zadania uszkodzeń cielesnych komendantowi Gorzechowskiemu, ponieważ artykuły, podpadające tym czynem, nie są objęte dekretem w liczbie spraw, podlegających całkowitemu umorzeniu. Wobec tego śledztwo co do sprawców zamachu na pp. Thugutata i Gorzechowskiego, który jak wiadomo był przez napastników poraniony — prowadzone jest w dalszym ciągu, zaś ewentualni sprawcy uzyskają jedynie **częściowe złagodzenie im kary**, przewidziane w tejże amnestyi dla przestępstw kryminalnych.

Minister Rzeszy o Lidze narodów.

Berlin, 28 lutego. (PAT). Iskrowo. Minister spraw zagranicznych, hr. B r o c k d o r f R a n z a u powiedział przedstawicielom „Frankfurter Zeitung« w s p r a w i e p r o j e k t u Z w i ą z k u n a r o d ó w e n t e n t y, jak następuje:

W całym projekcie odbija się najgłębsza nieufność. Charakterystyczne jest, że równocześnie w ogłoszonej liście członków wymienione są nie tylko te państwa, które prowadziły wojnę z Niemcami, ale i te, które stosunki z Niemcami zerwały, oraz, że p r e z y d e n t W i l s o n uważał za potrzebne w mowie swej ostro wystąpić p r z e c i w N i e m c o m.

Organizacya Ligi narodów ma wogóle charakter bardziej o l i g a r c h i c z n y, niż demokratyczny. Rada wykonawcza ma stanowisko tak górujące, że niema już mowy o prawdziwej odpowiedzialności wobec parlamentu świata. Hr. Brockdorf Rantzau krytykował potem postanowienie Polonii i obszarów, które wskutek wojny przestały podlegać tym państwom, do których przedtem należały. W końcu oświadczył: przystąpienie Niemiec do związku narodów zależy całkowicie od warunków (Gedenkengänge), na jakich zostały przyjęte. Jeżeli w gospodarce świata, w rozwoju kolonii traktowani będziemy jako paryasa, w takiem razie traktat pokojowy stanie w sprzeczności z podstawowymi zasadami Wilsona. Niechaj świat wie, że naród niemiecki nigdy nie przestanie protestować przeciw niesprawiedliwemu przymusowi. Z początkiem listopada odbyła się między Niemcami i ich przeciwnikami zachodnimi wymiana zdań o podstawach pokoju. Żaden pokój nie przyniesie światu uspokojenia, jeżeli nie będzie się zgadzał z warunkami wówczas omówionymi.

O przyłączenie niemieckiej Austryi do Rzeszy.

Berlin, 28 lutego (PAT). Przybył tutaj austroniemiecki sekretarz dla spraw zagranicznych B a u e r, aby wejść w styczność z rządem niemieckim w Berlinie. Rozpoczął on już rokowania w sprawie przyłączenia niemieckiej Austryi do Rzeszy.

Wojna ekonomiczna z Niemcami

Helsingfors, 28 lutego (PAT). Rząd angielski zakazał wszelkich stosunków handlowych między Niemcami a Finlandyą. Finlandzkie domy wysyłkowe wstrzymały już pracę.

Auer w agonii.

Monachium, 28 lutego (Tel. wł.) **Stan zdrowia ministra Auera pogorszył się. Lekarze nie mają nadziei utrzymania go przy życiu.**

Zamknięcie 600 górników w kopalni.

Berlin, 28 lutego. »Vorwärts« donosi z Essen: Spartakowcy dopuszczają się tutaj nieustannych zbrodni, które już chyba pochodzą z obłędu. W piątek po południu do kopalni »Fritz« w Altenessen wtargnęła banda, złożona z 200 osób i zrabowała magazyn. Druga grupa wdarła się na wieżę nad szybem i wyciągnęła w górę windy. **Następnie wrzucili do szybu naładowane kamieniami i węglami wozy, które spadając na dół, zniszczyły szyb i zamknęły dostęp do kopalni. W ten sposób odcięto od świata 600 górników, którzy w owej chwili pracowali w kopalni.**

Pozostało wprawdzie przejście do szybu »Emscher«, ale i tam dokonała owa banda dzieła zniszczenia. W jaki sposób i kiedy będzie można wydobyć zamkniętych w kopalni górników, niepodobna przewidzieć. Naprawa szybu zabierze **co najmniej 14 dni czasu.**

Gdy komisarz policyi wzywał tłum do spokoju, pobito go. Przywódcy niezawisłych socyalistów patrzą na to obojętnie i nie chcą nawet podpisać odezwy, nawołującej ludność do porządku.

Ruch bolszewicki w Saksonii.

Pirna, 28 lutego (Tel. wł.) Pod wpływem strajków w środkowych Niemczech powstał i tutaj **ruch strajkowy.** Kierownicy kopalń liczą się z wybuchem **powszechnego strajku w najbliższych dniach.**

Plauen, 28 lutego. Robotnicy, pozbawieni pracy, przy pomocy marynarzy rozbroili wojskową straż bezpieczeństwa, **poczem obsadzili ratusz, banki, pocztę i inne budynki publiczne. Naostatek zajęli również koszary. Dzienniki burżuazyjne przestały wychodzić.**

Plauen, 28 lutego. Spartakowcy uwolnili z więzienia sądowego 67 więźniów.

Wojskowa straż bezpieczeństwa zdołała na drugi dzień zdobyć napowrót utracone koszary, przyczem 1 z walczących poległ a kilku odniosło rany.

Zmiana traktatu w Algeciras.

Paryż, 28 lutego (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej.

Konferencya pokojowa zajmowała się położeniem w Maroko i zniesieniem wszelkich ograniczeń, **wynikłych z traktatu w Algeciras oraz z układów z Niemcami.** Mówiono o potrzebie zniesienia międzynarodowego ustroju w Tangerze i przydzielenia tegoż do sfery wpływów francuskich.

Pokój europejski i jego następstwa.

Lugano, 28 lutego (PAT). Do »Corriere della Sera« donoszą z Paryża, że **zawarcia pokoju spodziewają się z początkiem czerwca, a może już i prędzej.** Natychmiast po powrocie Wilsona **w dniu 17 marca będzie przygotowany pokój przedugodowy**, którego podpisanie zdaniem Pichona **miałoby nastąpić w połowie maja.** Nowy rozejm z Niemcami zawierać będzie warunki, które będą podstawą do zawarcia ostatecznego zawieszenia broni i pokoju. Na propozycyę Orlanda przedstawione będą **Austryi nowe warunki, a różne państwa, powstałe na obszarach byłej monarchii, będą zmuszone do uznania długu państwowego i odszkodowania wojennego monarchii.**

Wilson w Ameryce.

Boston, 28 lutego (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej.

Wilson ze żoną po przybyciu byli przyjęci przez licznych urzędników. Wilson na przyjęciu powiedział, że konferencya w Paryżu działa powoli, bo musi pogodzić najrozmaitsze zdania i rewindykacye.

Wilson w Europie do końca kongresu

Paryż, 28 lutego. (PAT). Radio tel. stac. krakowskiej. Jak donoszą z Waszyngtonu, Wilson nie zwoła kongresu na nadzwyczajną sesyę przed swoim powrotem z drugiej podróży do Europy. Jest on zdania, że jest jego obowiązkiem pozostać w Europie aż do zawarcia traktatu pokojowego.

Pierwsze parowce transatlantyckie do Europy.

Paryż, 28 lutego (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej.

Z Hawru donoszą: Przybyły tutaj dwa parowce transantlantyckie. Okręt »Champagnie« przybył do portu, mając na pokładzie 584 pasażerów, z tego 240 pierwszej klasy i 105 drugiej klasy. Wielki parowiec »Francya« również przybył do portu, przywożąc 2.653 pasażerów, z tego 280 pierwszej, 35 drugiej klasy, pomiędzy pasażerami trzeciej klasy znajdowało się **948 żołnierzy polskich**, którzy ukończyli swoje wykształcenie wojskowe w obozie »Niagara«. Parowiec transatlantycki »Francya« był używany podczas wojny do transportu wojsk ze wschodu, poczem został okrętem szpitalnym, a od czasu zawarcia zawieszenia broni jest używany do transportu wojsk amerykańskich.

Odbudowa wielkiej Rosyi.

Paryż, 28 lutego (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z dnia 27 bm. godz. 5 m. 30 r.:

»L'Information« podaje szczegóły **o rosyjskiej konferencyi politycznej**, która odbyła się w Paryżu. Dziennik wskazuje, że członkowie tej komisyi należą **do rozmaitych stronnictw politycznych** z różnych stron Rosyi. I tak, jest tam dawny prezydent ministrów, minister handlu z czasów rewolucyi, Sawinkow, minister wojny pod Kiereńskim, Giers, Makłakow i Stachowicz. Są tam również przedstawiciele rozmaitych gubernij, jak: Czajkowski, gubernator Archangielska, oraz Sasonow, minister spraw zagranicznych Syberyi i południowej Rosyi.

Autor powyższej informacyi podkreśla interesujący fakt, że członkowie tej komisyi, reprezentujący najrozmaitsze kierunki polityczne, owiani są jedną wspólną **chęcią zwalczania bolszewizmu i wspólnej pracy nad odrodzeniem wielkiej Rosyi. Ludzie ci stworzyli nowy program odrodzenia Rosyi**, który zakreśla granice między dawną a dzisiejszą organizacyą państwową, jednak **zasady tego programu nie będą mogły opierać się na dawnej formie rządu.** Według wniosków konferencyi **nowa Rosya musi być przedewszystkiem ludową i pod gwarancyą demokratyczną formę rządu.** Kwestya agrarna musi być uregulowana i oparta na podstawach legalnych, administracya i zdecentralizowana. Nowa odrodzona Rosya demokratyczna weszłaby **do Ligi Narodów** i mogłaby współdziałać w pokojowej pracy narodów. W jej interesie leżałoby dokładne wypełnienie wszystkich zobowiązań, któreby wypływały z traktatów ją wiążących. **Nowa Rosya żądałaby na równi z innymi państwami odszkodowań za straty i szkody,** wyrządzone przez państwa nieprzyjacielskie.

Zwycięski pochód Denikina.

Medyolan, 28 lutego (PAT). »Corriere della Sera« donosi, że **armia generała Denikina rozpoczęła silną ofenzywę i szybko posuwa się naprzód** wzdłuż kolei Stawropol—Baku w kierunku Piotrowska. Dotąd armia Denikina wzięła **do niewoli 31 tysięcy żołnierzy** i zdobyła 95 dział i 162 kartaczownic, 8 pociągów pancernych, 4 pociągi sanitarne i cały tabor bolszewicki. **Porażka bolszewików jest zupełna.**

Medyolan, 28 lutego (PAT). Druga dywizya wojsk sowieckich została **pobitą na głowę na froncie Don.**

Zmiany w sztabie zachodnio-ukraińskim.

Jak donosi »Nasza Meta«, sekertarz min. wojny, Dmytro W i t o w s k y j ustąpił a następcą jego został pułk. K u r m a n o w y c z. Zarazem ustąpił z zajmowanego stanowiska szef ukraińskiego sztabu generalnego pułkownik Myszkowskyj. Narazie nazwisko jego następcy jest nieznane. O generale Pawłenku, który jest »homo novus« w wojnie polsko-ruskiej, brak bliższych szczegółów.

Petlura w Stanisławowie.

»Gazeta Poranna« donosi pod datą 26 bm.:

»Nasza Meta« donosi, że członek dyrektoryatu ukraińskiego Semen Petlura przybyć miał wczoraj do Stanisławowa. Z jego przybyciem — jak na informują z najwiarygodniejszego źródła — są złączone wydarzenia dni ostatnich, a dalszy ich rozwój zawisł od konferencyi Petlury z rządem republiki »zachodnio-ukraińskiej«.

Rumunia przeciw żydom.

Wiedeń, 28 lutego (PAT). »Wiener Mittags-Zeitung« donosi, że w Rumunii antysemityzm bierze górę. Prezes ministrów Bratianu wezwał do siebie kierujących działaczów żydowskich **i zagroził im więzieniem**, gdyby nie zaprzestali agitacyi za równouprawnieniem żydów. Działacze ci musieli zobowiązać się, że do końca konferencyi pokojowej zawieszą swoje czynności.

Ostrzeliwanie Lwowa.

»Gazeta Poranna« w wydaniu środowem pisze:

Zapewne w przewidywaniu rozejmu, ażeby sobie wynagrodzić przykrość przymusowego milczenia, artylerya ukraińska przez dwa ostatnie dni ostrzeliwała obficie nasze miasto. Dla Lwowian, rozkoszujących się od 2 tygodni względnym spokojem i bezpieczeństwem, była to nader prawdziwa niespodzianka. Ataki artyleryi nieprzyjacielskiej, wspomagane przez lotników, ponawiały się dwa razy dziennie, tj. w południe i około 7—9 wieczorem, a pociski padały zarówno na śródmieścia, jak i peryferye.

W następnej notatce z tego samego dnia donosi »Gazeta Wieczorna«:

Wczoraj znów ostrzeliwała Lwów artylerya ukraińska. Pociski padały na miasto przez cały dzień i wieczór, w pewnych odstępach czasu, począwszy od godz. 10 przed południem. Padło na miasto około 100 pocisków, wyrządzając znaczne szkody w budynkach prywatnych. Ofiar w ludności cywilnej jest kilkanaście. W jednem z mieszkań w śródmieściu z powodu wybuchu pocisku ukraińskiego powstał ogień, który udało się sąsiadom ugasić. Lotnicy ukraińscy również wczoraj rzucili na miasto kilkanaście bomb.

Generał Dupont w Poznaniu.

»Kuryer Poznański« donosi pod datą 24 bm. o pobycie generała Dupont w Poznaniu:

Wczoraj po południu toczyły się pertraktacye dotyczące rozejmu. Wieczorem odbył się obiad na cześć gości, w którym wzięło udział około 30 osób. W niedzielę brał generał udział w uroczystości zaprzysiężenia Straży ludowej, poczem odwiedził siedzibę Naczelnej Rady Ludowej. Po południu załatwiono jeszcze sprawy urzędowe, poczem odbyła się herbata w Bazarze. Wieczorem ks. arcybiskup zaprosił generała na obiad. Dziś rano o godz. 10 gen. Dupont wyjechał do Berlina, aby z Niemcami pertraktować w sprawie rozejmu.

W artykule wstępnym pisze »Kuryer Poznański«:

Przyjazd generała Dupont, który bawił tu jako pełnomocnik misyi koalicyjnej w Warszawie celem rozpatrzenia spraw, stojących w związku z kwestyą rozejmu, dał przedstawicielom Naczelnej Rady Ludowej jak i głównemu dowództwu sposobność poinformowania koalicyi o naszem obecnem położeniu. W szczególności dowiedział się gen. Dupont ze źródeł autentycznych, jak Niemcy lekceważą sobie wydany przez koalicyę nakaz zaprzestania walk, jak nietylko dalej prowadzą akcyę wojenną, ale wprost podwajają wysiłki ofenzywne, aby jak najdalej wedrzeć się w nasze ziemie. Właśnie w ostatnich dniach bombardował nieprzyjaciel szczególnie silnie Krotoszyn i Miejską Górkę, używając częściowo granatów z trującymi gazami. Świadkami bezpośrednimi tej okrutnej metody walki byli członkowie amerykańskiej misyi żywnościowej, którzy zwiedzali owe okolice. Generał Dupont nabrał niewątpliwie dostatecznego wyobrażenia o zbrodniczych praktykach niemieckich, jak i o fakcie oczywistym, że oddziały Heimatschutzu nie troszczą się o żadne zakazy, lecz w dalszym ciągu atakują Polaków. Generał Dupont odjechał dziś do Berlina, aby tam z Niemcami w dalszym ciągu prowadzić pertraktacye co do zawarcia rozejmu. Przekonawszy się tutaj o niepohamowanej napastliwości krwiożerczych band Heimatschutzu, zdziwi się zapewne generał niepomiernie, gdy wyczyta z gazet niemieckich — które dziś po raz pierwszy po kilku dniach znowu nadeszły, — że to nie Niemcy, ale Polacy w dalszym ciągu atakują. I tym razem bowiem próbują Niemcy znowu swej nadto znanej metody kłamstwa: podczas gdy wojska ich zbójeckie niszczą wsie i miasta polskie, prasa niemiecka na rozkaz, wydany widocznie z góry, przedstawia Polaków jako burzycieli pokoju. Generał Dupont jest starym żołnierzem, który zna na wylot krętactwa niemieckie. Możemy mieć do niego zaufanie, że da świadectwo prawdzie i, że postara się o to, aby gwałtom niemieckim raz na zawsze kres położyć.

Zapotrzebowanie Polski.

Korespondent „Czasu“ donosi z P a r y ż a pod datą 20 bm.

Zapotrzebowanie Polski ustalone zostało **przez Delegacyę ekonomiczną polską w Paryżu** w następujących cyfrach:

a) 2 miliardy franków na zakupno surowców i maszyn; b) 1 miliard fr. na ustalenie nowej waluty polskiej; c) 1 miliard fr. na roboty publiczne oraz podniesienie produkcyi rolnej kraju; d) pół miliarda fr. na zakupno wagonów i lokomotyw.

Razem 4 i pół miliarda fr., które uzyskać należy w tych walutach (franki(funty, dolary) w których okaże się rzeczywiste zapotrzebowanie, stosownie do tego, czy odnośne zakupna zrobimy w Ameryce, Anglii lub Francyi czy Włoszech.

Zjazd górników i hutników polskich w Krakowie.

Zapowiedziany na 23-go b. m. Zjazd górników i hutników polskich odbył się w oznaczonym terminie przy nadzwyczaj licznym udziale przedstawicieli polskiego górnictwa i hutnictwa z wszystkich dzielnic polskich. Z ramienia polskiego rządu uczestniczyli w zjeździe p. Hącia, minister handlu i przemysłu, szefowie sekcyi p. Świętochowski z ministerstwa handlu i przemysłu i p. Czapla z ministerstwa skarbu. W rezultacie prowadzonych przez prezesa Związku hr. Sągajłłę wyczerpujących obrad, w których głos zabierali wymienieni delegaci rządu, prof. Szajnocha, inż. Zarański, Schimitzek, Zdzisław Kamiński, Rieger, Skoczylas, Czapliński, Łempicki, Srokowski, Drobniak Franc., Czechowski i w. i. uchwalił Zjazd następujące rezolucye:

I. W s p r a w i e a k a d e m i i g ó r n i c z e j Związek za pośrednictwem swej delegacyi ewentualnie w porozumieniu z komitetem organizacyjnym Akademii górniczej w Krakowie, poczyni starania u rządu polskiego celem zreorganizowania tego Komitetu w ten sposób, aby w nim znaleźli się obok zastępców uniwersytetu Jagiellońskiego, reprezentanci obu polskich politechnik i zastępcy sfer górniczych wszystkich dzielnic państwa polskiego. Związek wyraża przytem zapatrywanie, że otwarcie Akademii należy b e z w a r u n k o w o p r z y s p i e s z y ć w ten sposób, aby najmniej najbliższe dwa lata studyów o t w a r t o w c i ą g u r o k u 1918. Ponadto postanowiono powołać natychmiast do życia k o m i s y e e g z a m i n a c y j n e dla tych wszystkich słuchaczy zagranicznych wyższych uczelni górniczych, którzy z powodu wypadków wojennych nie są w możności kontynuowania rozpoczętych studyów. W tym kierunku otrzymał zjazd od p. ministra Hąci zapewnienie poparcia i subwencyonowania powyższego projektu.

W s p r a w i e o r g a n i z a c y i w ł a d z g ó r n i c z y c h: Celem ujednostajnienia wydawania opinii sfer górniczych w sprawach wyłaniających się przy organizowaniu władz górniczych, oraz przy wypracowaniu rozporządzeń, górnictwa dotyczących, powinno ministerstwo handlu i przemysłu powołać pewną ilość zastępców z różnych działów przemysłu górniczego, oraz Związku górników i hutników w Polsce, aby zasięgli opinii tych rzeczoznawców perytodycznie, zwłaszcza w pilnych wypadkach przed powzięciem stanowczych decyzyj W s p r a w i e k o m p e t e n c y i m i n i s t e r s t w a p r a c y Zjazd protestuje przeciwko dekretowi rządu z dnia 3 stycznia b. r., który oddaje kompetencyi nad warunkami pracy w kopalniach i hutach ministerstwu pracy dlatego, iż dekret ten wprowadza chaos w kompeten-

...go władz, a nawet jest obecnie w byłym zaborze austryackim i pruskim niewykonalny i nie da się wprowadzić w życie bez umożliwienia normalnego ruchu w kopalniach i hutach. Zjazd mając na celu dobro przemysłu górniczego i hutniczego, oraz jego normalny rozwój wyraża życzenie, żeby przy ustalaniu ogólnych zasad inspekcyi pracy i jej organizacyi rząd uwzględnił należycie specyalne warunki pracy w kopalniach i hutach i żeby to uwzględnianie znalazło swój wyraz w odpowiednich przepisach prawnych, wydawanych po zasięgnięciu opinii sfer zawodowych.

W sprawie podporządkowania państwowych żup solnych ministerstwu skarbu. Zjazd wita z radością fakt utworzenia wydziału górniczego przy Komisyi Rządzącej i złączenia w jednej władzy wszystkich działów administracyi górnictwa i hutnictwa. W szczególności wita Zjazd z uznaniem wyłączenie administracyi galicyjskich żup solnych z zakresu działania władz skarbowych i przyłączenie jej do wydziału górniczego. W sprzeczności z tą słuszną i dla technicznego rozwoju żup solnych konieczną zasadą stoi zamiar przejęcia czynności administracyi tej ważnej gałęzi krajowej produkcyi przez ministerstwo skarbu. Zjazd uważa za konieczne przestrzedz rząd przed tego rodzaju eksperymentem, który już za czasów austryackich zarządu okazał się fatalnym w skutkach, bo doprowadził do technicznego i gospodarczego upadku żup solnych i do podrożenia tego niezbędnego artykułu spożywczego. Tylko w łączności z całem polskiem górnictwem i w niezależności od władz, kierujących się z natury rzeczy względami natury fiskalnej, zdołają stare i sławne polskie żupy solne rozwinąć się pod względem technicznym i gospodarczym i zająć stanowisko, jakie w interesie zarówno górnictwa, jak i skarbu polskiego im przysługuje.

W sprawie utworzenia ministerstwa górnictwa: W interesie potężnego znaczenia polskiego górnictwa i przyszłego ekonomicznego rozwoju państwa polskiego, Zjazd wyraża przekonanie, iż potrzebnem jest utworzenie osobnego, samoistnego ministerstwa górnictwa i hutnictwa.

W sprawie zarządu państwowemi zakładami górniczo-hutniczemi. Zjazd wyraża opinię, że zorganizowanie administracyi kopalń państwowych powinno się odbyć na zasadach najlepiej zorganizowanego przemysłu prywatnego, a to w następujących instancyach: 1. Zarządy kopalń i hut państwowych o szerokim zakresie działania; 2. Generalna dyrekcya, składająca się z poszczególnych oddziałów (węglowego, solnego, naftowego, rud, hut i t. p.; 3. Osobne ministerstwo, względnie sekcya w ministerstwie przemysłu i handlu.

W sprawie udziału sił fachowych w konferencyi pokojowej: Zjazd G. i H. P. uchwala zwrócić się do rządu z naglącą prośbą, by wydelegował na konferencyę paryską, oraz na wszelkie inne odnośne konferencye szereg sił fachowych, celem obrony interesów polskiego górnictwa i hutnictwa, w szczególności interesów Księstwa Cieszyńskiego, Śląska Górnego, oraz okręgów naftowych we wschodniej Galicyi i proponuje, aby w skład odnośnej zawodowej delegacyi weszli: inż. Skarbiński, prof. Zuber, Łoziński, Szajnocha, Grzybowski, inż. Rieger, Szydłowski, Czapla, Czapliński, Drobniak Franciszek, Grabianowski, Kamiński Zdzisław, Skoczylas, Rudowski Szymon.

W sprawie stosunków służbowych w kopalniach: Zjazd zwraca się do rządu, ażeby wobec stale się powtarzających wypadków naruszenia dyscypliny i porządku służbowego, a nawet niejednokrotnie aktów gwałtu w kopalniach, co powoduje dezorganizacyę i grozi ruiną polskiemu przemysłowi, zechciał niezwłocznie podjąć odpowiednie kroki celem bezwarunkowego położenia kresu tym niezdrowym stosunkom. W związku z tem proponuje Zjazd powołanie odpowiednich przedstawicieli poszczególnych zagłębi, celem omówienia środków zaradczych.

W sprawie ogólnego zjazdu G. i H. P.: Zjazd poleca Związkowi urządzenie ogólnego Zjazdu górników i hutników polskich, który ma się odbyć w Warszawie we wrześniu b. r.

Odnośnie do czeskiego najazdu: Oceniając doniosłość stanowiska, jakie górnicy polscy na Śląsku Cieszyńskim łącznie robotnik i inżynier, zajęli w stosunku do brutalnego najazdu czeskiego, Zjazd wyraża hołd i najwyższy podziw dla dzielnych obrońców prastarej polskiej dzielnicy i wierzy, iż to niezłomne stanowisko naszych śląskich braci zadecyduje ostatecznie o przynależności tej perły ziem polskich do Zjednoczonej Macierzy.

KRONIKA.

Kraków, 28 lutego.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ odbędzie się we wtorek 4 bm. Na porządku dziennym dalszy ciąg rozprawy budżetowej.

W SPRAWIE UCHYLANIA SIĘ OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ. Na murach miasta rozlepiono następujące obwieszczenie: Naczelnik państwa postanowił na wniosek Rady ministrów co następuje:

Winny uchylania się od służby wojskowej, do której zostanie powołany publicznie obwieszczonym zarządzeniem odpowiedniej władzy, ulegnie karze do jednego roku.

Do nakładania w drodze administracyjnej kar za powyższe przestępstwo upoważniony jest minister spraw wewnętrznych, przyczem zastosowanie kary nie uwalnia skazanego od przymusowego zaliczenia do szeregu o ile okaże się do służby wojskowej zdatnym.

O WYPŁATĘ PENSYI INWALIDZKICH. Przed kilku tygodniami ogłoszono w dziennikach, że należne inwalidom austryackim i b. legionistom renty wypłacać będzie jak dotąd intendantura II korpusu w Wiedniu i że zaległe wypłaty zostaną zalikwidowane w najbliższych dniach. Do tej chwili jednak, nikt z inwalidów zaległych od 1 stycznia br. rent swoich nie otrzymał. Byłoby ze wszech miar do życzenia, aby Komisya Rządząca zajęła się uregulowaniem i przyspieszeniem tej sprawy, gdyż liczne rzesze niezaopatrzonych inwalidów znajdują się w ostatecznej nędzy i czekają niecierpliwie na wypłatę tych głodowych zapomóg.

WYPŁATA PENSYJ EMERYTÓW. Z głównej Kasy filialnej krajowej komunikują nam: Państwowym emerytom, wdowom i sierotom, zamieszkałym w Krakowie wypłacać będzie filialna Kasa kraj. w Krakowie, zaś zamieszkałym poza Lwowem i Krakowem odnośny Urząd podatkowy, począwszy od 3 marca br.

KARNAWAŁOWE PRZEDSTAWIENIE WCZORAJSZE W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO, zgromadziło wczoraj mimo wysokich cen wstępu tak liczną publiczność, że zaledwo połowa amatorów zdołała dostać się do teatru, wypełniając nietylko widownię ale i miejsca w orkiestrze. Artyści inicyatorowie tym razem nie sprawili publiczności zawodu — gdyż bardzo urozmaicony program, — na który złożyły się dwie francuskie swywolne jednoaktówki oraz wesołe quodlibet popisów solowych, zadowolił w zupełności widzów, którzy z zapałem oklaskiwali wykonawców. W pierwszym rzędzie zbierał oklaski dowcipny conferencier p. Nowakowski za pełną humoru allokucyę, jaką poprzedzał każdy numer programu, następnie p. Zaborska za artystyczny śpiew, p. Białkowski za werwą wypowiedziany monolog o kobietach, p. Łuszczkiewicz-Gallowa za energiczną filipikę wyzwolonej niewiasty, pp. Feldman i Jednowski za humorystyczną scenę kawiarnianą, p. Malicka za ładną deklamacyę. Najwięcej wesołości obudzali i oklasków zdobyli pani Selska, p. Bończa, p. Żarski oraz pp. Brandt i Szymborski za pełną werwy grę w obu jednoaktówkach, nagradzaną rzęsistemi oklaskami przy otwartej scenie.

Kabaretowy wieczór powtórzony będzie na cele humanitarne w sobotę i we wtorek.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Najbliższą nowością repertoarową będzie arcywesoła, prawdziwie karnawałowa humoreska sceniczna K. Wroczyńskiego i B. Winawera pt. „Seledynowe domino". Z premierą tej nowości, z której próby pod kierunkiem p. Ryszkowskiego już są na ukończeniu, występuje nasz teatr w ostatni wtorek zapustny, tj. 4 marca. W ten sam dzień na zakończenie „ostatków" dają artyści naszej sceny wieczór śmiechu o wyborowym programie. Początek tego przedstawienia tuż po premierze „Seledynowego domina" o godzinie 10 wieczór. W dzisiejszem wznowieniu „Dzwonów z Corneville" występuje po raz pierwszy w odpowiedzialnej partyi Grenicheux p. M. Rudkowski. Gasparda kreuje p. Borski, Dziewannę p. Kamińska.

WYKŁADY DRA REISSA O MUZYCE. W sobotę 1 marca odbędzie się w „Kollegium" trzeci wykład, poświęcony muzyce Brahmsa. Przy fortepianie p. M. Closmanowa i prof. Lipski. W niedzielę, 2 marca wygłosi dr Reiss wykład na poranku, poświęconym twórczości genialnego pieśniarza Hugona Wolfa. Pieśni odśpiewa zaszczytnie znana ze swej artystycznej interpretacyi, śpiewaczka Zofia Bandrowska. Początek o godzinie 11 przedpoł.

SKŁADNICA TOWAROWA W DZIELNICY ZWIERZYNIEC. Dnia 23 lutego br. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Związków katol. właścicieli realności Zwierzyńca i Półwsia w sprawie założenia składnicy towarowej. Po zagajeniu przez dra J. Skulskiego wybrano przewodniczącym prezesa p. J. Matza, zastępcą wiceprezesa S. Russka, sekretarzami J. Cieplika i F. Wolnego. Referat w sprawie statutu składnicy towarowej wygłosił inż. Fr. Drobniak. Paskarstwo oraz chybiony cel sklepów miejskich spowodował grono ludzi, grupujących się w Związkach katol. właścicieli realności Półwsia i Zwierzyńca do założenia dla tych dzielnic składnicy towarowej, a to celem dostarczania środków spożywczych i innych codziennego zapotrzebowania, szczególniej dla ludności uboższej. Inicyatorom Zwierzyńca przyświecała przytem myśl unarodowienia handlu ojczystego. Rozwój tej instytucyi zależnym będzie oczywiście w pierwszym rzędzie od poparcia władz rządzących, w szczególności przez odpowiedni przydział towarów od koalicyi i Polonii amer. Członkiem składnicy może być każdy właściciel z udziałem 100 K. jak również każdy mieszkaniec tych 2 dzielnic, Polak i katolik, niewłaściciel, z udziałem 20 K. Że sprawa ta była aktualną — dowodzi fakt zdeklarowania na miejscu przez 4 obywateli tutejszych kwoty około 100.000 K, zamierzona i podjęta organizacya, takich składnic we wszystkich gminach podmiejskich Krakowa.

Po omówieniu statutu wybrano Radę nadzorczą, która po zgromadzeniu ukonstytuowała się następująco: Prezes: ks. Stojanowski Roman, zastępca Żurawski A., sekretarz: Cieplik J., zastępca Starnowski S., członkowie Cendrowski S., Sławiński K., zastępca Dobrzańska, delegat Russek St. Do dyrekcyi: Jadowski P., I zastępca: Matz J., II zastępca: Olewiński A., referent: Wawrzusiak J. Do komisyi sprawdzającej inż. Drobniak, radca Dębicki K, Misiołek O.

O CENNIKI POTRAW I NAPOJÓW. Komisya Rządząca rozporządzeniem z dnia 30 grudnia 1918 r. poleciła magistratowi zatwierdzenie cenników potraw i napojów w przemysłach gospodnio-szynkarskich po wysłuchaniu znawców stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego i Izby handlowej. W wykonaniu powyższego rozporządzenia magistrat wzywa właścicieli przemysłów gospodnio-szynkarskich, by w terminie od 3 marca do 8 marca br. przedłożyli cenniki potraw i napojów w wydziale III magistratu drzwi 21 w godzinach od 10—1 przed południem do zatwierdzenia, a to pod zagrożeniem kar porządkowych, przewidzianych w par. 8 powołanego na wstępie rozporządzenia Komisyi Rządzącej.

Z SĄDU PRZYSIĘGŁYCH. Przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie, pod przewodnictwem radcy Franicza, odpowiadali wczoraj dwaj młodociani parobcy Jan Hojda i Franciszek Dziekan, obaj ze Swoszowic, za kradzież krowy wartości 4.000 K na szkodę pewnego żyda ze Zbydniowic, którą w pobliskim lesie zabili, a mięsem jej podzielić się mieli, gdy zostali przez żandarmów wytropieni i aresztowani. Hojda odpowiadał nadto za kradzież gotówki w kwocie 814 K i ubrania i bielizny wartości 800 K na szkodę pewnej gospodyni z Kurdwanowa. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał, na podstawie werdyktu przysięgłych, którzy pytania główne co do winy oskarżonych potwierdzili, a pytanie dodatkowe co do szkody ponad 2.000 K zaprzeczyli, skazał Hojdę na półtora roku ciężkiego więzienia z twardem łożem co 14 dni, a Dziekana tylko za udział w zmowie do wykonania kradzieży, nie zaś za udział bezpośredni w samej kradzieży, na 6 miesięcy ciężkiego więzienia z twardem łożem co 14 dni. Temu ostatniemu po wliczeniu aresztu śledczego i zastosowaniu amnestyi kara została umorzoną.

Z kraju.

† DR IGNACY BARANOWSKI. Zmarły w dniu 24 bm. w Warszawie śp. prof. Ignacy Baranowski należał do najwybitniejszych uczonych i działaczy społecznych w Królestwie Polskiem. Urodzony w Lublinie w r. 1834 ukończył nauki lekarskie w Dorpacie, poczem uzupełnił swą wiedzę studyami zagranicą. Po powrocie do Warszawy w r. 1862, był asystentem jednego z najwybitniejszych klinicystów polskich, prof. Tytusa Chałubińskiego. Jednocześnie objął obowiązki lekarza w szpitalu Dzieciątka Jezus, oraz adjunkta przy klinice dyagnostycznej Szkoły Głównej. Stanowisko ostatnie zatrzymał przy przekształceniu Szkoły Głównej na uniwersytecie, gdzie następnie objął docenturę terapii ogólnej i dyagnostyki lekarskiej, a od r. 1871 był profesorem zwyczajnym tych przedmiotów.

Przez parę lat był prezesem Kasy pomocy im Mianowskiego. Po ogłoszeniu prac Kocha „Nowe metody leczenia gruźlicy płuc", prof. Baranowski wespół z innymi zajął się ścisłem sprawdzeniem Kochiny, z czego rezultaty przedstawiał na posiedzeniach Tow. lekarskiego. Z jego podniety i jego nakładem literatura nasza medyczna została wzbogacona kapitalnemi przekładami. Pam. Tow. Lek. w latach 1860—80 drukował cały szereg cennych jego prac.

Prof. Baranowski był niezwykle ofiarnym. Świeżo złożył 100.000 rubli na organizacyę wojska polskiego i 100.000 na inwalidów polskich. Bardzo wielu z obecnie żyjących lekarzy zawdzięcza mu gorliwą pomoc podczas studyów.

Gdy w Warszawie powstało Tow. naukowe, początkowo mieściło się ono w prywatnem mieszkaniu Baranowskiego. W uznaniu wielkich zasług jednego ze swych założycieli Tow. naukowe wybiło na cześć jego medal pamiątkowy.

Śp. prof. Baranowski przez długi szereg lat spędzał wakacye w Zakopanem, gdzie posiadał rozległą realność, którą dopiero przed wojną przekazał w ręce p. Szczeniowskiego z Ukrainy. Był także honorowym doktorem Uniw. Jagiellońskiego.

Społeczeństwo polskie traci w zmarłym człowieka niezwykłego doświadczenia fachowego oraz obywatela, który zawsze trudził się szczerze i ofiarnie nad powiększeniem dobra publicznego.

WARSZAWA BEZ GAZU. Z Warszawy donoszą: Według informacyi Zarządu gazowni, gaz zostal zamknięty prawdopodobnie na przeciąg 6 tygodni. Jestto wprost katastrofą dla Warszawy. Według ugody paryskiej Polska miała nadal otrzymywać węgiel koksujący ze Śląska, fakty wskazują, że węgla tego nie otrzymaliśmy i otrzymywać nie będziemy.

KRWAWE ZAJŚCIE. Z Warszawy donoszą: Przed kilku dniami we wsi Grabków w gm. Tarczek w pow. słuzeckim wynikło zajście między włościanami a milicyą ludową z Wierzbnika. Mieszkańcy Grabkowa, jak i wsi sąsiednich dokonali masowego wyrębu lasów. Wysłany z Wierzbnika oddział milicyi ludowej miał za zadanie dokonania rewizyi i spisu zrabowanego drzewa. W Grabkowie włościanie nie chcieli pozwolić na rewizyę, a nawet podobno rzucili się na nich z widłami i siekierami. Wówczas milicyanci dali salwę z karabinów. Trzech włościan zabito, jednego zraniono.

RUINA FINANSÓW M. ŁODZI. Na jednem z ostatnich posiedzeń magistratu łódzkiego rozważano smutny stan finansów miasta. Dodatki do pensyi urzędników i robotników pochłonęły sumy, preliminowane na inne cele, tak, iż wobec tego magistrat łódzki stanął przed ewentualnością niewypłacalności. Stwierdzono, iż brak węgla w mieście pochodzi nie wskutek trudności dostawy, lecz dzięki temu, iż magistrat łódzki winien jest za otrzymany węgiel półtora miliona marek. Po debatach pod przewodnictwem burmistrza Kernbauma, uchwalono wysłać depeszę do nadburmistrza posła Leopolda Skulskiego z upoważnieniem na zaciągnięcie w ministeryum spraw wewnętrznych niezbędnej pożyczki, aby w ten sposób zapewnić dalszą dostawę węgla.

OGÓLNE WYNIKI WYBORÓW MIEJSKICH W ŁODZI. Jak donosi „Rozwój" łódzki, na żądanie ministeryum spraw wewnętrznych w Warszawie, główna komisya wyborcza zawiadomiła, że kartki dotąd w Łodzi nie są obliczone dokładnie. Można jednak przypuszczać, że wejdzie 50 radnych Polaków, 20 żydów i 5 Niemców. Górę wezmą partye skrajne. Przedstawiciele własności miejskiej mogą pozostać bez głosów.

OPORNI CHŁOPI POD ŁODZIĄ. W gminie Rąbień chłopi i koloniści niemieccy miejscowi uchwalili na zebraniu gminnem oprzeć się dostawie wyznaczonego kontyngentu zboża. O powyższem miejscowy posterunek policyjny zawiadomił władze.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
W piątek, 28 bm.: „Wachlarz Lady Windermere" O. Wilde'a.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

L. 288. 1717 2 3

Konkurs.

Magistrat miasta Starego Sącza ogłasza konkurs na posadę **kontrolora** do kasy gminnej z płacą po 1000 koron rocznie, z prawem do poboru dodatku aktywalnego i 6-ciu pięcioleci w wysokości 10% zasadniczej płacy.

Ubiegający się o tę posadę, mają przedłożyć:

1) metrykę urodzenia,
2) świadectwo kwalifikacyjne z odbytego egzaminu przy Wydziale krajowym,
3) świadectwo szkolne z odbytych nauk,
4) świadectwo moralności,
5) świadectwa dotychczasowych zatrudnień.

Posada ta nadaną zostanie na jeden rok prowizorycznie, a po roku nienagannej służby nastąpi stabilizacya.

Podania udokumentowane wnosić należy do **dnia 15 marca 1919 r.** do rąk podpisanego.

Stary Sącz, 6 lutego 1919.

Burmistrz:
A. Pawlikowski.

L. 320. 1593 3 3

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Jędrzejowa poszukuje odpowiedzialnego przedsiębiorcy do urządzenia oświetlenia elektrycznego, tak placów i ulic miasta, jakoteż i domów prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarya Magistratu miasta Jędrzejowa do dnia 15 marca b. r. włącznie.

Jędrzejów, dnia 3 lutego 1919.

Burmistrz.

Ogłoszenie!

Zarząd Budownictwa przy D. O. G. w Krakowie posiada większy zapas 4-letnich sadzonek, znajdujących się w szkółkach na gruntach fortecznych, mianowicie:

a) Prądnik Biały . . . 25.000 szt. sosen,
" " . . . 1.000 " olszyn,
" " . . . 1.000 " akacyi,
b) Rudawa . . . . . 4.000 " " i olszyn,
c) Zarzeka . . . . . 1.000 " wiązu,

Sadzonki te zostaną sprzedane w drodze licytacyi ofertowej z tem, że oferty z podaniem ceny kupna i 5% wadyum od ceny oferowanej, złożone być winno do dnia 25 lutego b. r. o godzinie 12 rano w Zarządzie Budownictwa, ul. Pawia Nr 3.

Warunki można przejrzeć w Zarządzie Budownictwa, ul. Pawia l. 3, parter, drzwi Nr 8, od godz. 10—12 przed poł., gdzie także formularz oferty wydanym zostanie.

Oddział budownictwa
Dowództwa generalnego okręgu
w Krakowie.
1542 2 3